

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Bartkowiak

Protokolant: asyst. sędz. J. W.

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2015 r.

sprawy **T. K. (1)**

obwinionego z art.92a kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Pile

z dnia 12 grudnia 2014 r. sygn. akt II W 55/14

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem zwrotu zryczałtowanych kosztów postępowania w sprawach o wykroczenia za instancję odwoławczą oraz wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 30 zł.

H. B.

UZASADNIENIE

T. K. (1) został obwiniony o to, że w dniu 5 grudnia 2013 r. około godziny 11:35 w P., na (...), kierując samochodem osobowym marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), przekroczył dozwoloną prędkość o 27 km/h przy obowiązującej prędkości 50 km/h, tj. o wykroczenie z art. 92a kw.

Sąd Rejonowy w Pile, wyrokiem nakazowym z dnia 28 stycznia 2014 r. wydanym w postępowaniu o sygn. akt II W 55/14, uznał **obwinionego T. K. (1)** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i na podstawie art. 92a kw wymierzył mu karę 400 zł grzywny. W drugim punkcie wyroku orzekł o kosztach postępowania, które zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa.

Od powyższego wyroku obwiniony wniósł sprzeciw.

Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd Rejonowy w Pile, wyrokiem z dnia 12 grudnia 2014 r. uznał **obwinionego T. K. (1)** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przyjmując że przekroczył on dozwoloną prędkość o 24 km/h tj. wykroczenia z art. 92a kw i za to na podstawie art. 92a kw wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 zł. W drugim punkcie wyroku, na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpw zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków w sprawach o wykroczenia oraz kwotę 743,60 zł tytułem wynagrodzenia biegłego, a na podstawie art. 1 i 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu opłatę w wysokości 30 zł.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obrońca obwinionego. Zarzucił on orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który mógł mieć wpływ na treść tego wyroku polegający na przyjęciu przez Sąd

pierwszej instancji, że pomiaru prędkości pojazdu, którym kierował obwiniony dokonano urządzeniem pomiarowym marki (...)o nr fabrycznym (...)posiadającym świadectwo legalizacji, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału wynika jedynie, że pomiaru prędkości dokonano urządzeniem I.– 1 bez wskazania numerów fabrycznych tego urządzenia.

Podnosząc tak, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego od zarzutu popełnienia wykroczenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Stwierdzono powyższe, albowiem w świetle przedstawionej przez apelującego argumentacji nie ujawniły się najmniejsze choćby wątpliwości co do poprawności przeprowadzonego w pierwszej instancji postępowania, a w tym prawidłowości wywiedzionych ocen dowodów oraz trafności poczynionych ustaleń faktycznych. W konsekwencji, w ocenie Sądu II instancji, nie uwidoczniły się jakiegokolwiek podstawy do podważenia prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Autor środka odwoławczego podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, który miałby mieć wpływ na jego treść. Przypomnieć można, że błąd tego typu może wynikać bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd „braku”), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd „dowolności”). Może on więc być wynikiem niezajomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów – art. 8 kpw w zw. z art. 7 kpk (komentarz do art. 438 kpk [w:] T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Zakamycze, 2003).

Kontrola odwoławcza nie wykazała aby Sąd I instancji dopuścił się uchybień wspomnianego rodzaju.

W ocenie Sądu II instancji ustalenia Sądu Rejonowego miały oparcie w wartościowych dowodach, których oceny skarżący nie zdołał podważyć. Owe ustalenia nie były w żadnej mierze dowolne. Sąd Rejonowy z dużą pieczołowitością podszedł do odtworzenia przebiegu zdarzenia, będącego przedmiotem osądu w sprawie, starając się w oparciu o dostępny materiał dowodowy uczynić to jak najwierniej. Wyrokując, Sąd wziął zaś pod uwagę całokształt zebranych dowodów, poddając je wszystkie wnikliwej analizie. Przekonuje o tym uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, które spełnia wszelkie wymogi procesowe.

Uściślając, wskazać trzeba, że nieuzasadnioną była sugestia apelującego jakoby zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał Sądowi Rejonowemu na ustalenie, że prędkość samochodu obwinionego została zmierzona za pomocą urządzenia ISKRA – 1 o numerze fabrycznym (...). Poza notatką urzędową z dnia 5 grudnia 2013 r., która nota bene stanowiła prawidłową formę udokumentowania działań funkcjonariusza Policji (art. 54 § 3 kpw), Sąd Rejonowy dysponował także zeznaniami autora owej notatki. Świadek P. S.– pełniący funkcję asystenta Zespołu (...)Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w P.– jednoznacznie zaś wskazał, że w trakcie kontrolowania pojazdu kierowanego przez T. K. używał certyfikowanego urządzenia (k. 45v). Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku daje przy tym klarowną podstawę do uznania, że Sąd niższej instancji dogłębnie rozważył wartość dowodową zeznań tego świadka i w oparciu o ujawnione okoliczności sprawy słusznie wywiódł, że brak jest racjonalnych podstaw do podważenia ich wiarygodności. P. S. relacjonował przecież logicznie, spójnie, a podawane przez niego fakty były zbieżne z informacjami przedstawionymi przezeń w notatce urzędowej z dnia 5 grudnia 2013 r. Ponadto korelowały też częściowo z wyjaśnieniami obwinionego. Zgodzić należało się przy tym z wyrażoną przez Sąd Rejonowy oceną, że za wiarygodnością świadka przemawiało również to, iż jako funkcjonariusz Policji nie miał on żadnego interesu w obciążaniu T. K. (1). Więcej nawet, występując w złej wierze przeciwko niemu, narażałby się na odpowiedzialność karną za składanie fałszywych zeznań. To ostatnie wskazanie, zdaniem Sądu Okręgowego, można także przywołać w toku oceny przedłożonych wraz z wnioskiem o ukaranie dokumentów. Obrońca oskarżonego, wskazując na brak pewności, że radarowe urządzenie do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym typu (...)użyte w trakcie przedmiotowej kontroli to przyrząd, którego tyczy się świadectwo legalizacji ponownej z dnia 11 kwietnia 2013

r. przyrządu (...), producent (...); numer fabryczny: (...)(k. 6), nie uwzględnił istotnej okoliczności, a mianowicie, że policjant, który sporządził wniosek o ukaranie był funkcjonariuszem publicznym. Był on zatem zagrożony odpowiedzialnością dyscyplinarną na wypadek niedopełnienia swych obowiązków, a w przypadku świadomego ich naruszenia odpowiedzialnością karną w oparciu o art. 231 i 235 kk.

Stwierdzić jednocześnie trzeba, że apelujący nie podał jakichkolwiek przyczyn, które choćby uprawdopodobniały tezę, iż zaangażowani do sprawy funkcjonariusze Policji mogliby nie dopełnić swych obowiązków czy też przekroczyć przysługujące im uprawnienia.

Podsumowując, odwoławszy się do reguł rozumowania poszlakowego, a w tym zasad doświadczenia życiowego i logiki, uznać należało, że kwestionowane przez apelującego ustalenie Sądu Rejonowego było prawidłowe, a co za tym idzie podlegało ochronie ze strony art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw.

Sąd II instancji nie stwierdził również, iżby uzasadnione były te wątpliwości skarżącego, które podnosił w toku całego postępowania pod adresem prawidłowości dokonania pomiaru prędkości za pomocą urządzenia I. -1. Przypomnieć należy, że poruszona przez obronę również podczas rozprawy apelacyjnej kwestia wykonywania tego pomiaru pod kątem większym niż dopuszczalne 10° była już przedmiotem uwagi ze strony Sądu Rejonowego. W postanowieniu o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego z dziedziny badania urządzeń pomiarowych zaznaczono, że ekspert ma w szczególności zbadać jakie znaczenie dla ustalenia prędkości miała okoliczność, że pomiar dokonywany był na łuku drogi i nie jest możliwe ustalenie kąta pomiaru. W przedstawionej w odpowiedzi na to zapytanie ekspertyzie wskazano, że radar I. – 1, dokonując pomiaru pod kątem większym niż 0° prowadzi do zmierzenia prędkości mniejszej niż rzeczywista prędkość mierzonego pojazdu. A zatem podaje wartość pomiaru na korzyść kierującego. Nawet więc gdyby w przedmiotowej sprawie dokonano pomiaru pod kątem większym 10° (co jak wynika z opinii, w badanych okolicznościach nie miało miejsca), to wynik pomiaru byłby dla celów postępowania w sprawie o wykroczenie przydatny. Należałoby go bowiem interpretować tak, że zmierzony pojazd jechał nie wolniej niż zmierzona radarem prędkość (por. str. 6 opinii biegłego J. T., k. 67). Nie budzi przy tym wątpliwości Sądu II instancji, że wydana opinia biegłego w sposób przekonujący dowiodła, iż urządzenie pomiarowe typu I. -1 jest technicznie wydolne do pomiaru prędkości mierzonego pojazdu, a Sąd Rejonowy także wykazał, że jest przyrządem prawnie dopuszczalnym.

Jest zatem w sprawie niewątpliwe, że Sąd Rejonowy oparł swe wnioski nie tylko na treści zeznań świadka – policjanta dokonującego kontroli, ale w istotnej mierze także na opinii biegłego sądowego oraz własnych rozważaniach. W ocenie Sądu Okręgowego nie ujawniły się podstawy by zakwestionować efekt pracy Sądu, bądź jego kompetencje czy rzetelność postępowania.

Podsumowując, należało uznać, że apelacja obrońcy opierała się na twierdzeniach nieuprawnionych lub gołosłownych, nakierowanych wyłącznie na spowodowanie jałowej polemiki z ustaleniami Sądu I instancji. W świetle owej apelacji, a także rozważań własnych Sądu Okręgowego, nie dostrzeżono aby Sąd Rejonowy dopuścił się jakichkolwiek uchybień, a w tym takich, które świadczyłyby o dowolności w ocenie dowodów.

Ostatecznie uznać należało, że Sąd Rejonowy trafnie wywnioskował, iż obwiniony T. K. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu, wypełniającego wszystkie ustawowe znamiona wykroczenia z art. 92a kw. Kwalifikacja prawna czynu mu przypisanego nie wymagała zatem żadnej modyfikacji i została należycie objaśniona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Ponieważ apelacja zaskarżała wyrok w całości, Sąd Okręgowy, będąc zobligowany treścią art. 109 § 2 kpw w zw. z art. 447 § 1 kpk rozważył także prawidłowość rozstrzygnięcia o karze i zbadał ją pod kątem współmierności. Przypomnieć należy, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można podnosić wówczas „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (wyrok SN z 11 kwietnia 1985r. V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60).

W niniejszej sprawie, w świetle okoliczności przedmiotowych oraz danych osobopoznawczych o obwinionym stwierdzono, że wymierzona mu kara była adekwatna do stopnia zawinienia oraz szkodliwości społecznej osądanego zachowania. Oddaje ona właściwie dezaprobatę dla sprawcy, który swym nieodpowiedzialnym postępowaniem wywołał istotne zagrożenie w komunikacji. Zasada poruszania się pojazdem z dozwoloną na danym odcinku drogi prędkością jest jedną z ważniejszych reguł gwarantujących bezpieczeństwo uczestnikom ruchu. Uwzględnwszy przy tym, że ustawowy wymiar kary za przypisane wykroczenie mieścił się w granicach od 20 do 5 000 zł, kara w wysokości 200 zł nie razi swą surowością. Wręcz przeciwnie uznać ją można za stosunkowo łagodną reakcję wymiaru sprawiedliwości.

Biorąc zatem pod uwagę wszystkie powyższe ustalenia i rozważania, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, o czym orzekł w pkt. 1 sentencji.

W pkt. 2 swego wyroku Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 636 § 1 kpk i § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r., nr 118, poz. 1269) zasądził od obwinionego T. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki w sprawach o wykroczenia za postępowanie przed sądem drugiej instancji (50 zł) oraz, na podstawie art. 21 pkt 2 i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983, nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 30 zł.

H. B.